

POSTANOWIENIE

27 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 27 lutego 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa D.Ż.
przeciwko P. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej D.Ż.
od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie
z 26 marca 2024 r., V Ca 1118/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od D.Ż. na rzecz P. spółki akcyjnej w W. kwotę 1000 (jeden tysiąc) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

[J.T.]

UZASADNIENIE

Powódka D.Ż. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie oddalającej apelację skarżącej w sprawie o zapłatę przeciwko P. S.A. w W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Przedstawiła je w formie pytania o to, jak należy rozumieć pojęcie szkody na osobie w kontekście art. 444 § 1 k.c. – „czy jako już poniesione koszty leczenia i koszty przywrócenia stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, czy też jako samą obiektywną potrzebę ich poniesienia, będącą konsekwencją zwiększenia się potrzeb poszkodowanego, a w konsekwencji – czy należy przyznać prymat językowej wykładni art. 361 § 2 k.c. w odniesieniu do rzeczywistych strat, czy też ochronnej funkcji art. 444 § 1 k.c.”.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (zob. postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Istotność problemu prawnego wyraża się w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej

sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (zob. postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytanie zostało zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Przedstawione przez skarżącą zagadnienie nie odpowiada opisanym wyżej wymaganiom przede wszystkim dlatego, że zidentyfikowany przez nią problem prawny nie występuje „w sprawie”. Wypada przypomnieć, że Sąd Okręgowy ustalił i ocenił, iż hipotetyczne koszty leczenia powódki, których dochodzi ona obecnie od pozwanego ubezpieczyciela, nie stanowią konsekwencji nieprawidłowego leczenia prowadzonego przez ubezpieczonego lekarza (s. 6 i s. 12 uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji). Innymi słowy przyczyną nieuwzględnienia apelacji nie była ocena w przedmiocie tego, czy koszty leczenia, które jest potrzebne, lecz nie zostało jeszcze wykonane, wchodzą w zakres szkody kompensowanej na podstawie art. 444 § 1 k.c., lecz jedynie ocena o tym, że pozwana odpowiada finansowo za konsekwencje nieudanego leczenia, a nie: za doprowadzenie uzębienia powódki do pożądanego przez nią stanu. Jak trafnie ujął to Sąd Rejonowy, ubezpieczycielka odpowiada jedynie za doprowadzenie powódki „do punktu wyjścia”, a nie za wszystkie wydatki poniesione na nowe zęby.

Niezależnie od powyższego przedstawione przez skarżącą pytanie nie stanowi poważnego problemu prawnego. Przeciwnie, już z art. 444 § 1 zd. 2 k.c. wynika, że na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. Dostrzegany przez powódkę problem „kompensacji” kosztów jeszcze nieponiesionych został zatem rozstrzygnięty – na gruncie szkody na osobie – przez samego ustawodawcę. Jest bowiem oczywiste, że w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia koszty leczenia mogą zostać zasądzone jeszcze przed ich poniesieniem, tylko dlatego, że konieczność ich poniesienia jest obiektywnie uzasadniona.

Funkcją takiego unormowania jest umożliwienie leczenia osobom, których nie stać na samodzielne jego sfinansowanie.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka wskazała oczywistą zasadność skargi. Przedstawiła przy tym krótki wywód dotyczący istoty omawianej obecnie przyczyny kasacyjnej oraz wskazała, że choć „skarżąca komunikowała i udowodniła negatywne przeżycia psychiczne, powództwo oddalono na tej tylko podstawie, że rzekomo nie została udowodniona szkoda majątkowa w zakresie większym niż zostało to zasądzone, zaś w ogóle nie wzięto pod uwagę, że wraz ze szkodą na osobie należy się również zadośćuczynienie” (s.12skargi).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (zob. postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (zob. postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Uzasadnienie wniosku powódki wymaganiom tym nie odpowiada, gdyż skarżąca pomija, że w sprawie nie zgłosiła żądania zapłaty zadośćuczynienia, lecz wyłącznie – odszkodowania za szkodę na osobie: zarówno w przypadku pierwotnie dochodzonej należności, jak i w ramach rozszerzenia powództwa („tytułem odszkodowania”, pismo procesowe powódki na k. 189 akt głównych). Sam fakt, że oba roszczenia mają za przedmiot sumy pieniężne, nie powoduje, iż sąd, mimo braku żądania zapłaty zadośćuczynienia, może – w granicach kwotowych

niezasądzonego odszkodowania – zasądzić zadośćuczynienie za krzywdę odczuta w związku ze szkodą na osobie. Oceny tej kwestii nie zmienia podnoszona obecnie przez skarżącą okoliczność, że „wyraźnie komunikowała okoliczności związane z cierpieniem psychicznym oraz doznaniem bólówymi będącymi normalnym następstwem popełnionego błędu lekarskiego”. Sąd w sprawie może bowiem rozstrzygać jedynie o zasadności zgłoszonych (w sposób unormowany przepisami Kodeksu postępowania cywilnego) roszczeń procesowych, czyli żądań wywodzonych z określonych twierdzeń faktycznych. Samo „komunikowanie” przez stronę, że doznała cierpienia, nie jest podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę w sprawie, w której przedmiotem żądania pozwu pozostaje wyłącznie odszkodowanie za szkodę na osobie. Żądania zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia odnoszą się do odrębnych i odmiennych roszczeń, toteż zgłoszenie jednego z nich nie uzasadnia uwzględnienia drugiego – niedochodzonego w sprawie.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., mając na względzie sytuację majątkową powódki. Jednocześnie jednak, wbrew zawartemu w skardze wnioskowi, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do całkowitego odstąpienia od obciążenia skarżącej kosztami poniesionymi przez pozwanego, uznając, że wystarczające będzie obniżenie kwoty kosztów należnych drugiej stronie ze standardowych 2700 zł do 1000 zł.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

Beata Janiszewska

[J.T.]

[SOP]